

MARIA PIETRASZEWSKA
ur. 1929; Lublin



| | |
|--------------------------------------|---|
| Tytuł fragmentu relacji | Rodzina i dom rodzinny |
| Zakres terytorialny i czasowy | Lublin; dwudziestolecie międzywojenne |
| Słowa kluczowe | Lublin, Lublin dwudziestolecie międzywojenne, Lublin ulica Ogrodowa, Lubelska Wytwórnia Samolotów, Lublin ulica Leśna, Lublin ulica Skibińska |

Rodzina i dom rodzinny

Kiedy się urodziłam, moi rodzice [Władysław i Aleksandra z domu Prędkiewicz], Ślusarscy, mieszkali na ulicy Ogrodowej, w małym domku, który już w tej chwili nie istnieje; w tym miejscu jest wybudowana nowa kamienica. Moja mamusia pracowała jako ekspedientka. To była młodzianka dziewczyna, kiedy wyszła za mąż, miała osiemnaście lat. Tata był mechanikiem. Uczył się rzemiosła ślusarza-mechanika, a już po wojnie skończył szkołę, po której został technikiem mechanikiem. Później mamusia już nie pracowała, prowadziła dom, a tatuś pracował w fabryce samolotów w Lubelskiej Wytwórni Samolotów Plage-Laśkiewicz.

Mój tata był długie lata w wojsku, jako szesnastoletni chłopiec wstąpił do legionów Piłsudskiego, które się organizowały w Lublinie. Pięć lat był w wojsku, służył pod Marszałkiem Piłsudskim w Pierwszej Brygadzie Legionów. Po wojnie został zatrudniony w fabryce samolotów. Tata był wysportowany, jeździł na rowerze. Mamusia mówiła, że jak się do niej zalecał, to zawsze chodził elegancko ubrany, w cylinderku, z laseczką – wtedy była taka moda – i nosił spodnie pompki. Mam nawet takie zdjęcie, gdzie dziadek i tata stoją na ulicy 3 Maja. Mój tatuś był niewysokiego wzrostu, z kolei dziadek, Stefan Prędkiewicz, był dosyć postawny.

Rodzice mieszkali krótko na ulicy Ogrodowej, wkrótce przenieśli się na ulicę Leśną i tam urodziła się ich druga córka, czyli o dwa lata młodsza ode mnie siostra, Teresa Ślusarska. Jakiś czas rodzice mieszkali na ulicy Leśnej, następnie zamieszkali na ulicy Skibińskiej, chodziło o to, żeby być blisko fabryki, bo tatuś – wiem z opowiadań mamusi – zawsze o godzinie dwunastej przychodził na obiad, po czym wracał do pracy, więc miał blisko.

| | |
|-------------------------|--|
| Data i miejsce nagrania | 2010-09-11, Lublin |
| Rozmawiał/a | Tomasz Czajkowski |
| Transkrypcja | Marta Tylus |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |